

## **Powrót do społeczeństwa**

Każdy narodził się z miłości Boga, jako dziecię niewinne  
Miłość nie oznacza chwilowego oczarowania w jego darze  
To wieczna służba dana z siebie drugiej życia istocie  
Jest związana odpowiedzialnością za niego na dobre i na złe

Każdy człowiek w głębi serca pragnie szczęścia i miłości  
Nikt z nas nie żyje bez grzechów zaniechania i obojętności  
Skutkiem tego są więzienia pełne ludzkiego skrytego cierpienia  
Które nie wychowują wręcz przeciwnie blokują miłość sumienia

Oni wyrosli z naszego nienagannego dobrego społeczeństwa  
Pytam siebie i każdego, kto ich skierował na tą drogę zła  
Każdy człowiek jest inny niepowtarzalny mający swoje przeżycia  
Gdzieś zabrakło miłości dobrego słowa życiowego pocieszenia

Można żyć wśród niezliczonej ludzkości a duszy być samotnym  
Przyczyną tego jest rodzina szkoła i życie w społeczeństwie odrzuconym  
Ta droga prowadzi do zła nienawiści zbuntowanego człowieka  
Jeżeli ktoś uważa, że jest sprawiedliwy to jego grzechem są te więzienia

Ile trzeba mieć cierpliwości miłości by oczyścić z chwastów ich serca  
Przez pryzmat sprawiedliwości przywrócić ich do społeczeństwa  
Bóg w nas pragnie miłosierdzia i szczerego im przebaczenia  
Bo nikt z nienawiścią do jego dziecka nie osiągnie zbawienia

Każdy z nas jest potrzebny człowiekowi w życiu zagubienia  
Niezależnie od zła ich czynów, jakie one by straszne nam były  
Odwiedzajmy ich w więzieniach dając im słowa Bożego pocieszenia  
Oni i tam mogą poznać doskonałość miłości łaską ich stwórcy

Hieronim Borkowski